

Katarzyna Kajdanek

O potrzebie końca socjologii miasta

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 2/2 (4), 29-44

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O potrzebie końca socjologii miasta

Katarzyna Kajdanek

Zakład Socjologii Wsi i Miasta, Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski

51-149 Wrocław, ul. Koszarowa 3b

k.kajdanek@uni.wroc.pl

Abstract

On the need for the end of urban sociology

A specific example of suburbanisation is used in the article to present some theoretical, methodological, and empirical questions of studying and debating metropolitan areas in Poland. To study of the set of the Polish suburban areas 'between' the city and the countryside is problematic since there are no reliable data collected for Standard Metropolitan Statistical Areas (SMSAs), the socio-cultural context is significantly different from this observed in the United States or the United Kingdom and, moreover, there is no general theory of suburbanisation in the post-socialist city. Polish suburbanisation is relatively young due to the political past and economic restraints of the former system impeding social mobility. An intensive development of suburban settlements in the vicinity of cities in Poland has, however, taken place recently. This process is most noticeable on the fringe of great cities. Nevertheless, it is much different from the similar processes in Western European countries. Polish suburbanisation is not usually based on large greenfield developments planned, carried out, and sold by property developers to individual customers but on individual activity of households, building detached or semi-detached houses in the vicinity of the cores of the old villages. A clash of lifestyles, accepted values, and expressed sense of belonging between new and old inhabitants is one result of the massive inflow of newcomers and intensive spatial development of the area. Hence, Polish suburbanisation cannot be properly understood without taking into account spatial and social dimensions of the process.

The application of socio-spatial perspective (SSP), suggested by the representatives of the school of the new urban sociology, e.g. Mark Gottdiener, is therefore a proposed way out of this challenging situation. Suburbanisation and the development of metropolitan regions are undoubtedly the most important processes transforming the socio-spatial structures in Poland. Researchers interested in urban studies should give particular attention to the pull (micro-sociological) and push (macro-sociological) factors underpinning the mechanisms for change. They should also go beyond the traditional and increasingly outdated urban-rural continuum when giving explanation for economic, social, and spatial relations within the metropolis and its suburbs.

First, it is because newcomers to old villages do not leave the city for the countryside. They merely choose better housing conditions available at a definite price (obtainable only in the countryside) and they maintain very close connections with the previous dwelling place. Secondly, suburbanites mould their ways of life by choosing freely from their urban, suburban, and rural experiences. It would be highly unjustified to claim they form a specific 'suburban way of life', especially since it is utterly impossible to differentiate between the urban and the rural. From the spatially-driven point of view, their ways of life are put into practice not in the selected urban or rural locations but in the areas of the metropolitan region they find useful. Thirdly, the quality of life in the suburban areas is determined by the availability and quality of technical and social infrastructure in the vicinity of suburban settlements regardless of its ascription either to the city or to the countryside.

Key words: new urban sociology, Poland, socio-spatial perspective, suburbanisation

Słowa kluczowe: nowa socjologia miasta, Polska, perspektywa społeczno-przestrzenna, suburbanizacja

1. Wstęp

Celem artykułu jest zaprezentowanie, na przykładzie zjawiska suburbanizacji, teoretycznych i metodologicznych kwestii badania przestrzeni metropolitalnej oraz rozważania kwestii związanych z nasileniem zjawiska rozpraszania miast na tereny podmiejskie. Proces suburbanizacji i jego formy przestrzenne – osiedla podmiejskie – kształtują przestrzeń metropolitalną wokół największych polskich miast. Przestrzeń podmiejska, jako produkt procesu suburbanizacji, to układ społeczno-przestrzenny dobrze rozpoznany oraz wyczerpująco opisany w amerykańskiej (np. Nicolades, Wiese, 2006; Kruse, Sugrue, 2006) i zachodnioeuropejskiej literaturze przedmiotu (np. Thompson 1982; Watt 2010; Nuissl, Rink, 2005; Sykora 1994), lecz względnie nowy zarówno w obszarach zurbanizowanych w Polsce, jak i dla polskich badaczy (Kajdanek 2011: 37).

Badanie polskich suburbiów, nietworzących się ani w „mieście”, ani na „wsi”, lecz pomiędzy nimi, to jest na obszarach administracyjnie klasyfikowanych jako wiejskie, lecz funkcjonalnie nierozzerwalnie związanych z miastem, jest problematyczne ze względu na:

- (1) odmienność kontekstu społeczno-przestrzennego i ograniczone możliwości aplikacyjne twierdzeń opisujących suburbanizację w krajach anglosaskich, przy jednoczesnym braku teorii suburbanizacji miast posocjalistycznych;

- (2) brak wiarygodnych danych statystycznych opisujących obszary metropolitalne i przymus bazowania na danych o terenach miejskich i terenach wiejskich;
- (3) utrwalone w polskiej praktyce badawczej przywiązanie do opozycji miasto – wieś i, w rezultacie, częste utożsamianie podmiejskości z wiejskością.

Główna teza¹ artykułu brzmi: przestrzeń metropolitalną tworzy metropolia i jej suburbia, a nie miasto i sąsiadujące z nim urbanizujące się wsie. Polska socjologia miasta musi jak najprędzej wydostać się z klinczu, w jakim się znajduje ze względu na swoje przywiązanie do niemających odzwierciedlenia w rzeczywistości koncepcji wsi (wiejskości) i miasta (miejskości).

2. Współczesna socjologia miasta w Polsce

Głównym obiektem zainteresowań polskiej socjologii miasta jest miasto. Tak zdefiniowane pole badawcze uniemożliwia tej subdyscyplinie, zgodnie z postulatami głoszonymi przez Manuela Castellsa jeszcze w latach 70. XX wieku, przemianę w socjologię *par excellence*. M. Castells (1982) twierdził, iż nie ma powodu, żeby wydzielać dla socjologii miasta osobne pole badawcze, większość najistotniejszych zjawisk społecznych zachodzi bowiem na obszarach zurbanizowanych.

O ile M. Castells nie posługiwał się pojęciem „miasta”, bo dostrzegał, że opisywane przez niego zjawiska zachodzą w o wiele bardziej złożonym systemie społecznym i przestrzennym, o tyle przedstawiciele polskiej socjologii miasta wciąż to czynią. Wciąż dyskutuje się o mieście i wsi, przeciwstawiając je sobie (Siemiński 2010) pomimo faktu, że w podręcznikach z zakresu socjologii obszarów wiejskich i socjologii przestrzeni można przeczytać o ograniczonej przydatności pojęcia kontinuum miejsko-wiejskiego (Gorlach 2004, Majer, 2010) i znana jest krytyka teorii modernizacji wsi (Halamska 2008). Jeśli pojawiają się sugestie odejścia od takiego konceptualizowania przestrzeni, to zwykle są one przedstawiane jako zapożyczone z odmiennego kontekstu społeczno-przestrzennego (np. amerykańskiego) i mające niewielkie zastosowanie do polskiej rzeczywistości. Taki punkt widzenia budzi za-

¹ Opracowanie jest teoretyczne, chociaż jego główne tezy opierają się na badaniach empirycznych procesu suburbanizacji prowadzonych przez autorkę tekstu w latach 2008-2011 w osiedlach podmiejskich Wrocławia oraz małych i średnich miast na Dolnym Śląsku.

sadnicze wątpliwości.

Nawet jeśli polscy badacze przestrzeni nawykli do myślenia o niej, posiłkując się opozycyjną parą wieś – miasto, to najwyższy czas, aby zdać sobie sprawę, że na skutek przemian w sferze ekonomicznej i społecznej to, co do tej pory nazywano wsią (o ile taka spójna przestrzeń na podobieństwo *Gemeinschaft* w ogóle kiedykolwiek istniała, co podaje w wątpliwość I. Bukraba-Rylska, 2010) rozpada się. Jednocześnie, poddawane tym samym makroprocesom, zanika to, co uznawano za miasto. Nie ma już (jeśli kiedykolwiek była) opozycji: miasto – wieś, stanowiącej „naturalny” punkt odniesienia i porównań. Najwyższy więc czas, aby zacząć myśleć o przestrzeni miejskiej jako obszarze zurbanizowanym (lub urbanizującym się), a nie jako o mieście.

Ponadto zachodzące w przestrzeni procesy globalizacji, metropolizacji i suburbanizacji sprawiają, że uporczywe trzymanie się archaicznego obecnie podziału na wieś i miasto lokuje polską socjologię na marginesie toczącej się współcześnie na świecie debaty o strukturach społeczno-przestrzennych i uniemożliwia podejmowanie badań przestrzeni zurbanizowanych w Polsce, które, chociaż w mniejszym stopniu niż miasta amerykańskie i zachodnioeuropejskie, podlegają tym procesom.

W polskiej socjologii przestrzeni znacznie większą rolę powinna odgrywać perspektywa społeczno-przestrzenna, promowana przez przedstawicieli nurtu tak zwanej nowej socjologii miasta² (*new urban sociology*), np. M. Gottdienera i R. Hutchinsona (2006).

Jedynym polskim podręcznikiem z zakresu studiów miejskich, w którym pojawia się wzmianka o nowej socjologii miasta, jest opracowanie A. Majera (2010), gdzie w tytule, co znamienne, nie pojawia się termin *miasto*, lecz *przestrzeń miejska*. Zdaniem A. Majera (2010: 89), w polskiej socjologii miasta koegzystuje kilka różnych

² Tłumaczenie *new urban sociology* na język polski – nowa socjologia miasta – nie oddaje istoty tego ujęcia. Być może lepiej byłoby używać sformułowania *nowe studia miejskie*, co w polskim kontekście jest znowu o tyle kłopotliwe, że pomimo wartych odnotowania prób tworzenia kierunków studiów pod nazwą „studia miejskie” (np. studia podyplomowe w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, studia podyplomowe w Instytucie Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, specjalność kulturoznawcza pod nazwą „Miasto, metropolie, sztuka” w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie) jest zbyt wcześnie, żeby mówić o powstaniu nowych studiów miejskich, zwłaszcza że proponowane kierunki wydają się raczej próbą uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej i są trafną odpowiedzią na „modę na miasto” niż stawiają sobie ambitny cel zmiany paradygmatu badań przestrzennych.

orientacji teoretycznych i metodologicznych. Wydaje się jednak, że o ile recepcja nurtu kulturalistycznego jest dość żywa, to nurty neomarksowskie i makrostrukturalne pozostają na marginesie zainteresowań polskich badaczy.

Za próbę promowania takiej perspektywy ujmowania zjawisk społeczno-przestrzennych można także uznać czasopismo „Studia miejskie”, wydawane przez Uniwersytet Opolski, o bardziej ekonomicznym profilu „Studia Regionalne i Lokalne”, a także, mające już wieloletnią tradycję, zapoczątkowane przez geografów, „Konwersatoria Wiedzy o Mieście”, w ramach których, zwłaszcza w ostatnich latach, przybywa reprezentantów dziedzin innych niż geografia.

3. Miasto i wieś a metropolia i jej suburbia

3.1. Uwagi ogólne

Stosowanie perspektywy społeczno-przestrzennej w duchu nowej socjologii miasta jest trudne, ale i niezbędne. Poza trudnościami wynikającymi ze słabej znajomości i ograniczeń w odbiorze nowych idei w studiach miejskich należy wspomnieć o wielu innych uwarunkowaniach, które mogą socjologom miasta utrudniać aplikację ujęcia społeczno-przestrzennego. Są to kłopoty wynikające z odmienności kontekstu społeczno-przestrzennego i skutków, jakie to niesie dla aplikacji podejścia SSP (*socio-spatial perspective* – perspektywy społeczno-przestrzennej). Po drugie, należy wskazać na kwestię niedopasowania jednostek pomiaru nowych zjawisk społeczno-przestrzennych. Przykład suburbanizacji pokazuje wreszcie, że konceptualizacja kwestii badawczych z wykorzystaniem tradycyjnych koncepcji „miejskości” i „wiejskości” uniemożliwia pełne zrozumienie tego zjawiska i istotną zmianę jakościową w prowadzeniu rozważań na temat suburbanizacji oraz takiego jej badania w krajach posocjalistycznych. Odejście od uprawiania socjologii miasta w Polsce w sposób dotąd powszechny jest warunkiem wyjściowym do ogólnoswiatowej dyskusji nad zjawiskami społeczno-przestrzennymi. W Polsce można obserwować zjawiska społeczno-przestrzenne interesujące nie tylko dla polskich socjologów miasta, pod warunkiem że sposób omawiania tych zjawisk będzie nawiązywał do współczesnych debat międzynarodowych, a nie dyskusji, które przebrzmiały jedna lub dwie dekady temu, na przykład na temat definiowania metropolii oraz tego, czym jest reżim miejski.

3.2. Trudności aplikacyjne perspektywy społeczno-przestrzennej wynikające z odmienności kontekstu

Według Marka Gottdienera (2006), wyłaniającym się metropoliom XXI wieku, niezależnie od kraju i regionu, w jakim leżą, można przypisać podobne cechy. To podobieństwo nie wynika z faktu, iż między metropoliami istnieją związki wynikające z ich funkcjonowania w systemie globalnego kapitalizmu. Istotą tego podobieństwa jest fakt, że, w ujęciu perspektywy społeczno-przestrzennej (Gottdiener 2006), współczesne układy miejskie są wielocentrycznymi regionami. Odmiennosc kontekstu społecznego, ekonomicznego, politycznego i kulturowego, w którym formują się polskie metropolie, od warunków amerykańskich i zachodnioeuropejskich nie powinna stanowić przeszkody w prowadzeniu badań porównawczych. Liczy się bowiem nie to, czy w polskich warunkach istnieją takie same metropolie jak w krajach zachodnich (gdyż nie istnieją), lecz to, czy dostępne formy społeczno-przestrzenne można badać przy wykorzystaniu podobnej perspektywy i narzędzi analitycznych (a można i należy to robić).

Na przykładzie zjawiska suburbanizacji można z łatwością pokazać, że pomimo o wiele krótszej historii tego procesu w Polsce (nowoczesny ruch ku przedmieściom można bowiem obserwować od około 15 lat) w porównaniu z krajami anglosaskimi oraz relatywnie mniejszej skali i słabszego nasilenia tego zjawiska, można prześledzić jego przyczyny z wykorzystaniem perspektywy społeczno-przestrzennej. Dzięki wykonaniu analiz zarówno mikro-, jak i makrosocjologii suburbanizacji miast posocjalistycznych w Polsce jest możliwe pełniejsze niż kiedykolwiek wcześniej zrozumienie tego fenomenu. Uzyskuje się także materiał empiryczny umożliwiający opis procesu suburbanizacji miast posocjalistycznych z perspektywy makrostrukturalnej, co stanowi ważny wkład w rozwój dyscypliny. Istotą zastosowania ujęcia społeczno-przestrzennego jest w tym przypadku połączenie ujęcia skupionego na analizie strony popytowej zjawiska suburbanizacji z tym, które uwzględnia także stronę podażową. Innymi słowy, należy wziąć pod uwagę nie tylko indywidualne motywacje ludzi do osiedlania się poza miastem centralnym i realizowane przez nich style życia, ale także uwarunkowania makrostrukturalne, znacznie wpływające na to, czy i jaki wybór mają potencjalni nowi osadnicy. Posługując się nomenklaturą Castellsowską, można stwierdzić, że (1982) aktorami procesu wytwarzania przestrzeni

podmiejskiej mającymi istotny wpływ na uwarunkowania przestrzenne procesu suburbanizacji są samorządy (przez tworzenie miejscowych polityk rozwoju) oraz deweloperzy (zorientowani w swoich działaniach na maksymalizację zysku i skrócenie czasu oczekiwania na zwrot z inwestycji).

Co istotniejsze, analizę procesu suburbanizacji w Polsce należy prowadzić w ujęciu ponadmiejskim, traktując miasto centralne i otaczające je (wybrane) osiedla podmiejskie jako funkcjonalną całość. Specyfika procesu suburbanizacji w Polsce, który jest wysoce selektywny i wyspowy (na obszarze gminy obejmując tylko wybrane wsie, a nawet wybrane obszary wsi), wyklucza uznanie miasta centralnego i otaczających go gmin za równoznaczne z metropolią i jej suburbiami (zregionem funkcjonalnym). Dzieje się tak dlatego, że osiedla o wysokiej rencie położenia względem miasta i dobrym wyposażeniu w infrastrukturę techniczną są skazane na rolę suburbiów miasta, dla innych, nawet położonych w tej samej gminie taka ścieżka rozwoju jest zaś zamknięta. To zaś powoduje konsekwencje nie tylko dla sposobu zbierania danych, lecz także, a może przede wszystkim, dla sposobu konceptualizacji kwestii badawczych.

3.3. Dopasowanie danych

Główny Urząd Statystyczny podał, że „w świetle wyników spisu 2011 roku liczba ludności faktycznie zamieszkałej w miastach zmniejszyła się i wyniosła ok. 23 169 000, co stanowiło ok. 60,2% ogółu (w 2002 roku udział ten wynosił 61,8%). Zwiększyła się natomiast liczba ludności wiejskiej do ok. 15 332 000 osób, co stanowiło 39,8% (w 2002 – 38,2%). Zmiany te były spowodowane w dużej mierze migracjami z dużych ośrodków miejskich na obrzeża miast należące już do [obszar]ów administracyjnie wyodrębnianych jako [...] wiejskie” (Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011: 6). W tym krótkim fragmencie jest zawarta istota problemu stojącego przed badaczami przestrzeni w Polsce, nadmiernie przywiązaniymi do nieaktualnego już podziału przestrzeni na miasto i wieś. Ze względu na nomenklaturę stosowaną przez GUS, badacze mogą badać jednostki osadnicze zaklasyfikowane albo jako miasto, albo jako wieś. Tymczasem, jak pokazują wyniki spisu, rzeczywistość wymyka się temu sztywnemu podziałowi. To prawda, że

zmniejsza się liczba mieszkańców miast, a rośnie liczba mieszkańców wsi. Tego samego nie można jednak powiedzieć o *użytkownikach* miast i *użytkownikach* wsi. Nowi mieszkańcy wsi położonych na obrzeżach miast pozostają bowiem silnie powiązani funkcjonalnie z miastem centralnym, ich związki (społeczne, ekonomiczne i polityczne) z tym, co tradycyjnie nazywa się wsią, są natomiast bardzo słabe lub w ogóle nie istnieją. Jak faktycznie wygląda zjawisko migracji z tradycyjnych miast i wsi do układów metropolitalnych, to pytanie, na które Główny Urząd Statystyczny (dostarczający danych do wstępnych analiz społeczno-przestrzennych) nie jest w stanie odpowiedzieć, nie posługuje się on bowiem pojęciem podobnym do *Standard Metropolitan Statistical Areas* (SMSA), stosowanym przez urzędy statystyczne w Stanach Zjednoczonych.

Inną kwestią związaną ze sposobem gromadzenia danych, która utrudnia prowadzenie analiz suburbanizacji, jest agregacja danych (np. dotyczących zameldowań w gminie i liczby oddanych do użytku budynków) na poziomie gminy, a nie wsi. Duża rola lokalnych rent położenia skutkująca tym, że nie całe gminy, lecz wybrane wsie, a nawet fragmenty wsi, są objęte w Polsce procesem suburbanizacji sprawia, że przy próbie uchwycenia tego zjawiska na poziomie gmin wiejskich, zwłaszcza wokół miast małych i średnich, zaciera się nawet nie tyle jego skala, ile wręcz umyka fakt, czy w danej gminie (za sprawą migracji do których wsi) proces suburbanizacji w ogóle zachodzi.

Przykładem zaczerpniętym z praktyki badawczej jest sytuacja zaobserwowana w gminie Jezów Sudecki, położonej w sąsiedztwie Jeleniej Góry. Nasilenie procesu suburbanizacji na poziomie gminy jest zauważalnie wyższe niż pozostałych gmin otaczających miasto, głównie ze względu na wyjątkowo wysoką rentę położenia i atrakcyjność krajobrazową stoków pobliskiej Góry Szybowcowcej. Dopiero jednak na podstawie danych o liczbie pozwoleń na budowę dla podmiotów indywidualnych wydanych w latach 2007-2011 dla poszczególnych wsi w gminie można stwierdzić, że napływ nowych mieszkańców wyłącznie do jednej wsi – Jezowa Sudeckiego, będącego siedzibą władz gminy – decyduje o dodatnim saldzie migracji dla całej gminy. W pozostałych miejscowościach w analizowanym okresie nie wydano natomiast ani jednego pozwolenia na budowę (tab.1).

Tabela 1. Pozwolenia na budowę dla podmiotów poszczególnych w miejscowościach w gminie Jeżów Sudecki

Gmina	Pozwolenia na budowę dla podmiotów indywidualnych				
	2007	2008	2009	2010	2011
Jeżów Sudecki	43	49	39	7	9
Siedlęcín	10	2	9	3	2
Dziwiszów	21	8	8	10	3
Czernica	0	0	0	0	1
Chrośnica	0	0	1	2	0
Płoszczyna	0	0	0	0	0
Wrzeszczyn	0	0	0	0	0
Janówek	0	0	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze

Można zadać w tym miejscu pytanie, czy poszukiwanie odpowiednich danych jest zadaniem socjologów, czy raczej odpowiednie instytucje (w tym GUS) powinny gromadzić informacje społeczno-przestrzenne w sposób ułatwiający prowadzenie badań i rozumienie świata. Autorka tego tekstu opowiada się za tą drugą możliwością oraz za powszechnym i nieodpłatnym dostępem do danych statystycznych agregowanych dla jak najniższych jednostek administracyjnych. Postuluje jednocześnie odejście od ujmowania wszystkich zjawisk w sztucznym podziale na miasto i wieś oraz nasilenie prac nad wprowadzeniem do nomenklatury statystycznej metropolitalnej jednostki statystycznej (SMSA), odzwierciedlającej współczesne przemiany społeczno-przestrzenne w Polsce.

3.4. Suburbia pomiędzy miastem a wsią

Na ogólnym poziomie teoretycznym procesy suburbanizacyjne wszędzie mają jednakową logikę. Polegają one na rozrastaniu się przedmieść, powodowanym

przez przemieszczanie się ludności z miasta centralnego na jego obrzeża. Kontekstem tych procesów, który zawsze należy uwzględniać, jest wielkie miasto. Jednakże forma przestrzenna tego procesu (wygląd suburbiów) oraz substrat społeczny (mieszkańcy suburbiów) są bardzo zróżnicowane. Różne są także cele i idee osób podejmujących decyzje o przeniesieniu się do osiedli podmiejskich. Elementem systemu wartości wyznawanych przez potencjalnych mieszkańców osiedli podmiejskich, umożliwiającym pojawienie się w polskich miastach suburbiów, jest przekonanie, że podmiejskie wsie są atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. To przekonanie jest produktem kultury i jako takie nie może być ujmowane w kategoriach uniwersalnych, każde społeczeństwo wytwarza bowiem swój własny ideał (lub własne ideały) zamieszkiwania. Z drugiej strony, skupienie się na wyjaśnieniach suburbanizacji przypisujących szczególne znaczenie uwarunkowaniom mikrosocjologicznym zacierają fakt znacznie większej złożoności tego zjawiska. Mark Gottdiener (2006) zwięźle opisuje genezę zjawiska suburbanizacji w Stanach Zjednoczonych. Proponowane przez niego rozumienie logiki rozwoju suburbiów opiera się na analizowaniu czynników odpowiadających za podaż mieszkań i popyt na nie pod miastem. Po stronie popytu można wskazać wytwarzanie przestrzeni mieszkaniowej jako odpowiedź na niechęć konsumentów do miasta (miejskości) i pragnienie, żeby mieszkać poza nim. Podaż kształtują wspierane przez rząd grupy interesów (banki, deweloperzy i producenci materiałów budowlanych) zainteresowane zyskiem z kreowania i sprzedaży domów i mieszkań. W teoriach podażowych ich działania są znacznie istotniejsze niż pragnienia indywidualnych konsumentów. Za dynamikę rozwoju suburbiów i ich zmieniający się kształt odpowiada, zdaniem M. Gottdienera, historyczna zmienność czynników popytu i podaży (Gottdiener 2006: 107), a analizę funkcjonowania suburbiów i ich mieszkańców zawsze prowadzi się w perspektywie metropolitalnej lub nawet regionalnej.

Przedstawiona poniżej konceptualizacja kwestii suburbanizacji, zgodna z założeniami nowej socjologii miasta i perspektywy społeczno-przestrzennej (Gottdiener 2006), jest przykładem zastosowania tego ujęcia w praktyce. Jednocześnie stanowi ona szansę wyjścia z impasu, w jakim jest wielu polskich badaczy – analizowania współczesnych procesów kształtujących przestrzeń polskich metropolii z wykorzystaniem – traktowanych jako przeciwstawne – pojęć miasta i wsi.

Suburbia, tj. osiedla podmiejskie, są ulokowane, w sensie administracyjnym, we wsiach położonych w bliskim sąsiedztwie miast. Pod względem powiązań funkcjonalnych podmiejskie wsie nierozzerwalnie związane ośrodkiem miejskim. W proponowanej w tym miejscu koncepcji suburbanizacji w duchu *new urban sociology* natomiast suburbia znajdują się pomiędzy środowiskami mieszkaniowymi (a nie pomiędzy miastem a wsią), pomiędzy sposobami życia (a nie pomiędzy miejskim a wiejskim sposobem życia), pomiędzy grupami społecznymi (a nie pomiędzy mieszkańcami miast a mieszkańcami wsi), a jakość życia w nich jest determinowana dostępnością i poziomem zadowolenia z infrastruktury społecznej w najbliższym otoczeniu (zarówno w mieście, jak i na wsi).

Nowi mieszkańcy osiedli podmiejskich w Polsce wybierają je nie dlatego, że nie odpowiada im życie w mieście, rozumianym jako złożone środowisko społeczno-przestrzenne. U podłoża tej zamiany leży głównie dążenie do polepszenia warunków mieszkaniowych. Ze względu na uwarunkowania makrosystemowe (między innymi niedostępność terenów budowlanych w miastach i wysokie ceny działek miejskich, korzystniejsza relacja metrażu do ceny w osiedlach podmiejskich w porównaniu z mieszkaniami w mieście, polityka marketingowa deweloperów i polityka zagospodarowania przestrzennego gmin podmiejskich) jedynym ekonomicznie dostępnym rozwiązaniem tej kwestii jest kupno lub budowa domu podmiejskiego. Nowi osadnicy nie wybierają wsi z całą jej złożonością społeczno-przestrzenną, tak jak nie porzucają miasta. Nowi osadnicy wybierają dom, który, w rezultacie splotu czynników społeczno-ekonomicznych, jest ulokowany w osiedlu podmiejskim.

W związku z rozwojem metropolii i rozrostem przedmieść powstaje pytanie o sposoby i style życia mieszkańców tych obszarów. Krytycznie należy podejść do często stosowanego podziału na miejskie i wiejskie sposoby życia, jest on bowiem, z przyczyn wskazanych powyżej, nietrafny. Trudno też mówić o kształtowaniu się specjalnego podmiejskiego sposobu życia wynikającego z przeprowadzki poza rdzeń miasta.

Klasyczne opracowanie Benneta Bergera (1961: 38-49) oraz studium mia-

steczka Levittown, przygotowane przez Herberta Gansa³ (1967), omawiają życie codzienne w powojennym suburbium amerykańskim, w którym życie nie różni się niczym od tego, jakie ich mieszkańcy prowadzili wcześniej w mieście. Zasługą obu autorów jest wskazanie, że suburbia to obszary, które są dość homogeniczne wewnętrznie, ale między sobą różnią się cechami demograficznymi, społeczno-ekonomicznymi i etnicznymi swoich mieszkańców tak samo jak obszary miejskie. Ten wniosek ma także zastosowanie do badania osiedli podmiejskich w Polsce.

Sposoby życia nowych mieszkańców podmiejskich wsi, w tym relacje z rdzennymi mieszkańcami, są funkcją cech położenia społeczno-demograficznego nowych przybyszów, kompozycji cech społecznych dawnych mieszkańców wsi i charakterystyki przestrzennej miejsca poddawanego presji miejskiej, co oznacza, że suburbia różnią się pod względem sposobów życia ich mieszkańców. Znaczy to, że osiedla podmiejskie mogą być pod tym względem homogeniczne wewnętrznie, zróżnicowane zaś między sobą. Wysiłek badawczy należy więc ukierunkować na poszukiwanie elementów wspólnych i źródeł różnic w strukturach społeczno-przestrzennych polskich suburbiów

Na sposoby życia w osiedlach podmiejskich wpływa także dostępność infrastruktury społecznej w pobliżu miejsca zamieszkania (fakt, czy w ogóle istnieje i w jakiej jest odległości) i jej jakość. Nowi osadnicy są funkcjonalnie bardzo silnie związani z miastem centralnym jako rynkiem pracy i miejscem realizacji większości usług. Należy jednak zaznaczyć, że o ile w przypadku wielkich miast ten związek jest bardzo silny ze względu na kontrast ilości i poziomu usług między osiedlem podmiejskim a miastem centralnym oraz względy praktyczne (np. fakt, że zakupy robi się w dużych sklepach w mieście centralnym w drodze powrotnej do podmiejskiego domu) i nie ma perspektyw, żeby te powiązania funkcjonalne, skutkujące wzmożonym ruchem samochodowym, osłabić, o tyle w suburbiach miast małych i średnich można już obserwować alternatywne wobec miasta centralnego miejsca realizacji usług oraz inne praktyki przestrzenne niż tylko poruszanie się samochodem. Jest to możliwe wyłącznie dzięki odmiennej niż wielkomiejska specyfice społeczno-przestrzennej suburbiów miast małych i średnich, wynikającej z innej inten-

³ H. Gans zamieszkał w Levittown na dwa lata, aby być bliżej obiektu swoich badań naukowych.

sywności i treści powiązań w regionie miejskim niż w przypadku metropolii i jej suburbiów.

4. Nowa socjologia miasta

Nowa socjologia miasta jest przez głównych autorów (Gottdiener 2006) określana jako nowa perspektywa ujmowania zjawisk społeczno-przestrzennych. Nowością jest zaadaptowanie do analiz perspektywy społeczno-przestrzennej (PS-P), stającej się nowym sposobem myślenia o przestrzeni metropolitalnej. Zgodnie z nim trzeba uznać, że istotnym wymiarem zjawisk społecznych jest ich wymiar przestrzenny, a bez włączenia go do analiz socjologicznych niemożliwe jest pełne zrozumienie zjawisk społecznych. Duże znaczenie, jakie dla nowej socjologii miasta ma ujmowanie zjawisk w perspektywie makrosocjologicznej, sprawia, że w analizach inspirowanych tym nurtem można obserwować wyraźne przesunięcie uwagi ku perspektywie globalnej i ku analizie wpływu, jaki mają globalne mechanizmy na wydarzenia zachodzące na poziomie lokalnym. Obok ujęcia globalnego istotne znaczenie ma perspektywa społeczno-przestrzenna. Pomimo dominacji czynników globalnych wiele istotnych mechanizmów ekonomicznych, politycznych i społecznych wyrasta z kontekstu lokalnego.

Drugie ważne założenie PS-P dotyczy źródeł sił odpowiedzialnych za proces wytwarzania przestrzeni regionu metropolitalnego. Badacze nowej socjologii miasta podkreślają rolę mechanizmów podaźowych (*supply-side*), tj. procesów kreowanych przez makrostruktury: władzę, system podatkowy, system finansowy i prawo. Wskutek ich oddziaływania powstają niezależne od indywidualnych decyzji naciski systemowe, które sprawiają, że jednostki i grupy społeczne podejmują określone decyzje, jakich w innych warunkach nie tylko by nie podjęły, ale nawet nie brałyby pod uwagę.

Rozwój współczesnych regionów metropolitalnych jest w szczególny sposób kształtowany przez dwie ważne siły: rządy i sektor nieruchomości. Polityka dysponowania funduszami publicznymi i polityka fiskalna w powiązaniu z tworzeniem określonych uwarunkowań prawnych dla działania rynku nieruchomości to podstawowe elementy kształtowania podaży domów i mieszkań. Podmioty rynku nieruchomości, o ile dysponują określonymi środkami, mogą w dowolnym (lecz uza-

sadnionym logiką zysku) miejscu zmienić sposób użytkowania ziemi i przyczynić się do rozwoju przestrzennego danej lokalizacji.

Ostatnia ważna przesłanka dotyczy znaczenia kultury dla rozumienia życia metropolitalnego. Jest to jednocześnie wyraźne odejście od ujmowania zjawisk miejskich wyłącznie w kategoriach mechanizmów makrostrukturalnych i manifest znaczenia perspektywy kulturowej dla nowej socjologii miasta. Szczególną wartość przypisuje się językowi, obrazom i symbolom, szczególnie tym, których rolą jest podkreślanie etnicznych, rasowych, płciowych i klasowych różnicowań w zbiorowościach metropolitalnych. Przestrzeni w tym ujęciu nie traktuje się ani jako determinanty ludzkiego zachowania (jak czynili to przedstawiciele nurtu Szkoły Chicagowskiej), ani jako obiektu, który biernie poddaje się percepcji społecznej (w psychologizujących ujęciach percepcji przestrzeni). Jest to raczej założenie, że przestrzeń, tak samo jak bardziej klasyczne zmienne społeczno-demograficzne, jest czynnikiem składowym określonych zachowań człowieka. Powyższe założenia składają się na konsekwentnie przyjmowaną przez nową socjologię miasta perspektywę społeczno-przestrzenną (PS-P). Jej recepcja w Polsce jest wciąż bardzo ograniczona, zarówno w sferze teoretycznej (znajomości nowych koncepcji), jak i, co istotniejsze, w sferze aplikacyjnej (stosowania perspektywy *new urban sociology*) w badaniach przestrzeni (Kajdanek 2009).

5. Potrzeba końca socjologii miasta

Współczesna socjologia miasta w Polsce jest wciąż socjologią miasta. Jej przedstawiciele w bardzo ograniczonym zakresie zdają się, po pierwsze, dostrzegać zjawiska świadczące o coraz większej złożoności form społeczno-przestrzennych występujących w przestrzeni zurbanizowanej w Polsce, a po drugie, w stosowanych ujęciach teoretycznych i wynikających z nich metodologiach kurczowo trzymają się podziału na miasto i wieś. Tymczasem polska socjologia miasta musi przemienić się w *interdyscyplinarną* dziedzinę powszechnie w krajach zachodnich określaną jako studia miejskie (*urban studies*). Dzięki temu możliwe stanie się nie tylko spotkanie badaczy zainteresowanych miastem – obecnie przypisanych i sztywno trzymających się afiliacji instytucjonalnych, ale i uzgodnienie wspólnego języka i wzbogacenie perspektyw analitycznych. Przede wszystkim jednak to nowoczesne podejście do pro-

blematyki społeczno-przestrzennej pozwoli polskim badaczom nowego pokolenia nawiązać do dyskusji toczących się w krajach zachodnich, które – niezależnie od tego, czy się ten fakt akceptuje, czy nie – wyznaczają najnowsze trendy w nauce, także w naukach społecznych.

Trzeba przestać badać miasto, aby zrozumieć, co się w polskich miastach dzieje.

6. Literatura

- Berger B., 1961: *The Myth of Suburbia*. „Journal of Social Issues”, 17, 38-49.
- Bukraba-Rylska I., 2008: *Socjologia wsi polskiej*. Warszawa: PWN.
- Castells M., 1982: *Kwestia miejska*. Warszawa: PWN.
- Gans Herbert J., 1967: *The Levittowners: ways of life and politics in a new suburban community*. New York: Panthenon Books.
- Gorlach K., 2004: *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*. Warszawa: Scholar.
- Gottdiener M., Hutchinson R., 2006: *The new urban sociology*. Boulder: Westview Press.
- Halamska M., Śpiewak R., 2008: *Rozwój wiejski – nowa utopia czy konieczność?*; w: M. Drygas, A. Rosner (red.): *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Warszawa: IRWiR PAN; 393-417.
- Kajdanek K., 2011: *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja w Polsce na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*. Kraków: Nomos.
- Kruse K. M., Sugrue T. J., 2006: *The new suburban history (historical studies of urban america)*. Chicago: Chicago University Press.
- Majer A., 2010: *Socjologia i przestrzeń miejska*. Warszawa: PWN.
- Nicolaidis B. M., Wiese A., 2006: *The suburb reader*. Routledge: New York.
- Siemiński J. L., 2010: *Kontinuum miejsko-wiejskie i niektóre jego problemy infrastrukturalne*. „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, 2, 215-228.
- Thompson, F. M. L (ed.), 1982: *The rise of suburbia*. Leicester: Leicester University Press.
- Watt, P., 2010: *Unravelling the narratives and politics of belonging to place*. “Housing,

Theory and Society”, 27(2), 153-159.

Nuissl H., Rink D., 2005: *The ‘production’ of urban sprawl in eastern Germany as a phenomenon of post-socialist transformation*, „Cities”, 22, 123-134.

Sýkora L., 1994: *Differential suburban development in the Prague urban region*, „Urban Studies” 31, 1149-1166.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Podstawowe informacje o sytuacji demograficzno-społecznej ludności Polski oraz zasobach mieszkaniowych, 2012. Warszawa: GUS.

wpłynęło/received 01.06.2012; poprawiono/revised 07.10.2012